

PGE i PGNiG nie mogą liczyć na specjalne traktowanie w walce o SPEC

19.05.2011r. 05:34

Odpowiedzialny za prywatyzację Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej zastępca prezydenta Warszawy Jarosław Kochaniak podkreśla w „Rzeczpospolitej”, że reguły dla wszystkich oferentów będą takie same, żadna z ofert nie będzie faworyzowana.

Jak czytamy w dzienniku, w związku z tym, że w przetargu na zakup SPEC wystartowały PGE i PGNiG, które prawdopodobnie złożą wspólnie ofertę, pojawiły się obawy, iż będą one lepiej traktowane w tym procesie niż inni nie kontrolowani przez Skarb Państwa oferenci.

Jednak cytowany przez „Rz” Jarosław Kochaniak deklaruje, że reguły gry są dla wszystkich takie same i pod uwagę będą brane tylko czynniki bezpośrednio merytorycznie związane z transakcją.

Według relacji gazety do końca tygodnia zakończą się spotkania, w których inwestorzy przedstawiają wstępne założenia przyszłych ofert. W pierwszej połowie czerwca władze Warszawy spodziewają się ofert wiążących, po ich analizie zostaną wybrani oferenci, z którym zostaną podjęte negocjacje.

[Rzeczpospolita](#)